

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Przebiegata miesięczna „Głosu Polskiego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.50, za odnośnienie — 40 groszy; z przesyłką pocztową w Kraju — zł. 5.—; zagranicę — zł. 7.20.

Telefony „Głosu Polskiego” — Redakcja dzienna 19-71; nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz.: 7-99; administracja i ekspedycja: 1-99.

Cena 20 groszy

Redakcja i Administracja
 Łódź, Piotrkowska nr. 106.
 Konto czekowe w P. K. O.
 Nr. 61.119

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1 szpaltowy 60 i strona i w tekście 40 groszy, strona 5 szpalt
 Nekrologi 30 „ „ „ „
 Nadesłane po tekście 30 „ „ „ „
 Zwyczajne 10 „ „ strona 10 szpalt
 Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 zł. 0000
 Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 procent
 zaś firm zagranicznych o 100 procent drożej

Strejk rozpoczęty

Dziś stają wszystkie fabryki włókiennicze
 Solidarność robotników, majstrów i pracowników
 będzie utrzymana do końca

Przemysłowcy odrzucili żądania robotników

Zgodnie z zapowiedzią odbyła się wczoraj przed południem konferencja pomiędzy przedstawicielami związków zawodowych i przemysłowcami w sprawie żądań podwyżkowych włóknarzy.

W konferencji brali udział z ramienia przemysłowców pp. Rumpel, Gutke, Pawłowski i Goepfert z ramienia klasowych związków poseł Szczerkowski i Walczak, ze związku „Praca” poseł Waszkiewicz i Kazimierzczak, a z chrześcijańskiego związku p. Piechotkówna.

Po zwołaniu konferencji przez p. Rumpel, p. Gutke odczytał pisma, skierowane przez związki do przemysłowców w sprawie podwyżki 25-procentowej i płacy za angielską sobotę w wysokości 8 godzin przy pracy 6-godzinnej.

Następnie w imieniu przemysłowców p. Rumpel wyjaśnił stanowisko przemysłowców i zaznaczył, że związki robotnicze w swych żądaniach powołują się na wzrost kosztów utrzymania. Otóż motyw ten jest zdaniem przemysłowców, niedostateczny, gdyż od szeregu miesięcy komisja statystyczna wykazuje bądź niższe koszty utrzymania, bądź też znikomą, zwykłą.

Z drugiej strony położenie robotników, wobec ożywienia w przemyśle, znacznie się polepszyło: podczas kryzysu pracowali oni przeciętnie 29 godzin tygodniowo,

a ostatnio 41 godzin, co w znacznym stopniu przysparza im zarobków. Co się tyczy sytuacji w przemyśle, to nie przedstawia się ona tak dobrze, jak sądzą robotnicy i w kalkulacji główną rolę odgrywa spadek cen bawełny, od dłuższego czasu notowany.

Wobec tego spadku w kalkulacji koszty robocizny wynoszą 24 procent, czyli że uległy znacznej zmianie.

Każda przyznana obecnie podwyżka płac odegrałaby wielką rolę w kalkulacji, wobec czego przemysł zmuszony jest odmówić podwyższenia płacy, choć przemysłowcy wiedzą, że położenie robotników jest ciężkie.

W odpowiedzi głos zabrał p. Szczerkowski, który zaznaczył, że przedstawiciele robotników, słysząc przemówienie p. Rumpel, są zdania, gdyż w końcu zaproponuje robotnikom podwyżkę, że jednak zawiedli się.

Co się tyczy motywów przemysłowców, to nie wytrzymują one krytyki, bo np., jeżeli idzie o komisję statystyczną, to wiadomo, że nie stoi ona na wysokości zadania, gdyż sposób obliczania cen na artykuły jest nieodpowiedni a zresztą niektórym sferom zależy na tym, by wzrost kosztów utrzymania był skrywany. Jeśli wziąć pod uwagę te artykuły pierwszej potrzeby, które są najbardziej używane przez klasę robotniczą, to zdrożały one, nadal wznoszą w cenę, a ogólna wycena zmniejsza się, gdy oblicza się wspólnie te wydatki robotnika z artykułami luksusowymi.

Z tych właśnie fałszywych obliczeń budżety robotnicze wychodzą spacone a w rzeczywistości robotnik za swoje pieniądze coraz mniej może zakupić. Gdyby nawet wziąć pod uwagę obliczenia komisji statystycznej od roku 1924, należałoby się już robotnikom dodatkowo 9 procent. Stanowisko związku jest zgodne, iż

robotnik nie może pracować za głodowe płace, i że nadeszła chwila postawienia tych płac na odpowiednim poziomie co równocześnie podniesie konsumpcję w kraju.

Również nie wytrzymuje krytyki przykład przemysłowców co do zwiększonych ich zarobków równoległe ze zwiększoną ilością godzin pracy.

Wiadomem jest, że robotnik, gdy mało pracuje, źle się odżywia, a przy pracy w pełnym tygodniu organizm jego wymaga lepszego odżywiania, by nie młlał przy warstwie, co ma nieraz miejsce.

Najdziwniejszym jest argument przemysłowców co do cen bawełny. Jakieby nie nastąpiło potanie surowca, nie może ono popsuć cen kalkulacji, lecz przeciwnie, kalkulacja winna być tańsza i towar sprzedany winien być taniej. Tymczasem cen nie obniżono i stoją one na tym samym poziomie co kiedyś, a pomimo to uważają przemysłowcy, że koszty robocizny muszą być utrzymane w stosunku do kosztów surowca.

W końcu poseł Szczerkowski wskazał, że wobec stanowiska, zajętego przez przemysłowców, nie widzi możliwości polubownego zlikwidowania akcji i robotnicy będą musieli przystąpić do walki.

Następnie przemawiali pp.: poseł Waszkiewicz, Kazimierzczak i Piechotkówna, którzy, przychylając się do wywodów przedmówcy, wskazywali, że stanowisko przemysłowców jest nieuczciwe, że wykazują oni złą wolę.

Przemysłowcy na wszystkich konferencjach wysuwają te same argumenty, a już sam fakt, że na konferencjach biorą udział dyrektorzy, a nie przemysłowcy, jest dowodem, że bez walki robotnicy nie uzyskają podwyżki.

Po tem przemówieniu dyrektorzy związku przemysłowców naradzili się, poczem p. Rumpel oświadczył, że choć przemysłowcy zasadniczo są przeciw podwyżkom, to jednak byłiby skłonni przyznać pewną podwyżkę robotnikom mało zara-

bującym, t. j. tym, którzy zarabiają mniej, niż stawka podstawowa, t. j. 5 zł. dziennie. Podwyżka ta wynosiłaby od pół procent do 6 i pół proc., w zależności od stawek, jakie robotnicy ci zarabiają.

W odpowiedzi przedstawiciele związków robotniczych oświadczyli, że propozycję tę odrzucają i podtrzy-

mują żądanie podwyżki płac o 25 procent bez wyjątku dla wszystkich, zatrudnionych w przemyśle włókienniczym, jak również dla pracowników biurowych i majstrów fabrycznych,

przyczem stwierdzili, że propozycję przemysłowców uważają za chęć rozbitcia ruchu robotniczego. Na tem konferencję zakończono. (b)

Uchwalenie strejku

Po konferencji z przemysłowcami przedstawiciele robotników odbyli wspólną naradę.

W rezultacie uchwalono proklamować strejk w całym przemyśle włókienniczym, poczynając z dniem dzisiejszym.

Szczegóły akcji uchwalono omówić na konferencji międzyzwiązkowej przy udziale pracowników biurowych i majstrów.

Natychmiast wysłane zostały telegraficzne zawiadomienia o wybuchu strejku do wszystkich miast Rzeczypospolitej.

Po południu zarząd główny związku klasowego wydał odezwę, w której wzywa masy robotnicze do strejku w obronie swego bytu.

Wczoraj po południu odbyła się konferencja przedstawicieli robotników, pracowników biurowych i majstrów fabrycznych.

Poseł Waszkiewicz złożył sprawozdanie z odbytej konferencji z przemysłowcami, wskazując że była to tylko prowokacja ze strony przemysłowców, gdyż propozycjami swymi chcieli rozbić solidarność robotników, przeciwko czemu należy z całą bezwzględnością walczyć.

Po dłuższej dyskusji uchwalono aprobować uchwałę o przystąpieniu do strejku z tem, że ogarnia on wszystkich zatrudnionych w

przemyśle włókienniczym. Wyjątek stanowią narazie pracownicy biurowi, którym przypada obowiązek ułożenia list płacy zaległej dla robotników i to tylko w ciągu 3-ch godzin. Wczoraj już po południu w szeregu fabrykach porzucono pracę. (b)

Strejk na prowincji

W dwie godziny po wysłaniu na prowincję zawiadomień o odrzuceniu przez przemysłowców żądań robotników zarząd główny otrzymał wiadomość z Ozorkowa i Zdunskiej Woli, że strejk natychmiast objął wszystkie zakłady przemysłowe i robotnicy pracę porzucili.

Dziś rano mają rozpocząć bezrobocie robotnicy w Tomaszowie, Częstochowie, Białymstoku, Pabjanicach, Zgierzu, Zawierciu, Sosnowcu, Turku i Bełchatowie. (b)

Spokój zagwarantowany

W związku z mającym się rozpocząć strejkem robotników i pracowników przemysłu włókienniczego, władze bezpieczeństwa na terenie m. Łodzi wydały specjalne zarządzenia, mające na celu nie dopuszczenia do żadnego zakłócenia spokoju publicznego. W tym celu zwiększono siłę posterunków policyjnych oraz rezerw w komisariatach. (P)

Dalszy ciąg na stronie 2-jej

Dr. med.
St. KLUKOW
 przeprowadził się
 na ul. Zieloną № 9.

Kupon ulgowy
 „Głosu Polskiego”
 do kinoteatru „APOLLO”
 Ważny na dzień 8 marca 1927
 W programie obraz:
 „Złodziej z Bagdadu”
 Kupon daje prawo do nabycia 2-ch biletów
 ważnych na wszystkie miejsca i seanse
 po 75 gr.

Kupon ulgowy
 „Głosu Polskiego”
 do „GRAND-KINA”
 Ważny na dzień 8 marca 1927
 W programie obraz:
 „Ciernista droga kobiety”
 Kupon daje prawo do nabycia 2-ch biletów
 ważnych na wszystkie miejsca i seanse
 do g. 6 zł. 1.50 po g. 6 zł. 2.00

Kupon ulgowy
 „Głosu Polskiego”
 do kinoteatru „CZARY”
 Ważny na dzień 8 marca 1927
 W programie obraz:
 „Pociąg błyskawiczny Nr. 2420”
 Kupon daje prawo do nabycia 2-ch biletów
 ważnych na wszystkie miejsca i seanse
 po 75 groszy.

Kupon ulgowy
 „Głosu Polskiego”
 do kinoteatru „REKORD”
 Ważny na dzień 8 marca 1927
 W programie obraz:
 „Bandyta mimowoli”
 Kupon daje prawo do nabycia 2-ch biletów,
 ważnych na wszystkie miejsca i seanse
 po 60 groszy.

Doniosłe uchwały rady ministrów

Zamiast rady prawniczej -- biuro prawnicze. --
Zwłoki Juliusza Słowackiego spoczna na Wawelu. --
Wydatne poparcie eksportu

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

Rada ministrów uchwaliła wczoraj projekt dekretu w sprawie zmiany dekretu o utworzeniu rady prawniczej mianowicie utworzone będzie biuro prawnicze przy prezydium rady ministrów.

Uchwalono dalej, że ustawa o izbach handlowo-przemysłowych powinna być rozpatrzona w trybie przyspieszonym.

Dalej przyjęto projekt dekretu o unormowaniu stanu prawnego w województwach wschodnich.

Zdecydowano na wniosek wicepremiera Bartla, sprowadzić zwłoki Juliusza Słowackiego do kraju celem pochowania na Wawelu.

Do przeprowadzenia odnośnej akcji upoważniono wicepremiera Bartla i ministra Dobruckiego.

Rada ministrów uchwaliła nadwyżkę dochodów ministerstwa ko-

munikacji w r. 1926 przeznaczyć na ewentualne ulgi przewozowe dla towarów eksportowanych, a w tej liczbie i Łódzkiej

z zaliczeniem tej sumy na budżet roku bieżącego. Plan użycia tej sumy, mający na celu poparcie eksportu, będzie opracowany przez odnośnych ministrów.

Wreszcie rada ministrów zatwierdziła wniosek o utworzenie państwowej rady samorządowej.

Zmyślone wiadomości o zastąpieniu ministra Zaleskiego przez p. Władysława Skrzyńskiego

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

Podana wczoraj przez „Kurjer Czerwony” depesza z Rzymu o tem, że ambasador w Rzymie, p. Władysław Skrzyński, ma przybyć do Warszawy celem zastąpienia ministra Zaleskiego, a także dająca do zrozumienia, że p. Skrzyński ma objąć stanowisko ministra

Zaleskiego, jest od początku do końca zmyślona. Pan Władysław Skrzyński został wezwany do Warszawy jeszcze przez ministra Zaleskiego przed wyjazdem do Genewy, w związku z pracami rządu nad wykonaniem traktatu i, z różnymi sprawami, związanymi z placówką watykańską.

Prokuratorzy nie są nieusuwalni

Z Warszawy donoszą:
Sądowictwo nasze nie byłoby naprawdę niezawisłe, gdyby nie miało zagwarantowanej przez konstytucję nieusuwalności sędziów. To jest zrozumiałe, ale czy z tych samych prerogatyw korzystają również i prokuratorzy, było dotychczas kwestją sporną.

Najwyższy trybunał administracyjny zdecydował, że prokuratorzy praw, służących sędziom, nie posiadają. Orzeczenie takie wydano w sprawie prokuratora sądu apelacyjnego, przeniesionego w stan spoczynku przez ministerstwo sprawiedliwości, wskutek dojścia jego do 60 roku życia i nabycia całkowitych praw do emerytury.

Prokurator od decyzji ministerstwa odwołał się do najwyższego trybunału administracyjnego, któ-

ry orzekł, że ustawodawstwo polskie nie zrównało prokuratorów z sędziami, co do ich stanowiska w organizacji służby państwowej. Ustawodawstwo nasze zrównało tylko prokuratorów z sędziami pod względem uposażenia. Nigdzie ustawodawca polski — twierdzi trybunał — nie nadał prokuratorom praw sędziowskich, a szczególnie prawa nieusuwalności, jak to uczynił np. w stosunku do niektórych urzędników kontroli państwowej. Również konstytucja — zdaniem N. T. A. — nadając specjalne prawa sędziom, nie rozciąga ich na prokuratorów.

Wydając więc takie orzeczenie, N. T. A. skargę prokuratora na decyzję ministerstwa jako nieuzasadnioną, oddalił.

Punkt ciężkości obrad genewskich spocznie w rozmowach zakulisowych Briand pośredniczy między Polską i Niemcami. — Anglja nie tworzy przeciwbolszewickiego frontu. — Skąpe wiadomości z poufnych obrad

Czterdziesta czwarta sesja rady ligi otwiera się w Genewie w atmosferze powszechnego zainteresowania, aczkolwiek porządek dzienny nie zawiera spraw specjalnie sensacyjnych.

To też Briand i Chamberlain udali się do Genewy głównie ze względów kurtuazji wobec Stresemanna, aby dotrzymać mu towarzysztwa.

Clou obecnej sesji tkwi w poufnych rozmowach zakulisowych, wśród których rozmowa Zaleskiego ze Stresemannem uważana jest za jedną z najciekawszych.

Do spotkania tego prasa francuska przywiązuje decydujące znaczenie, Briandowi zaś przypisują rolę naturalnego pośrednika pomiędzy Warszawą a Berlinem.

Znacznie mniejsze zainteresowanie wzbudza pobyt Chamberlaina, z chwilą, gdy stało się wiadome, że nie zamierza organizować frontu przeciw - sowieckiego.

Pod tym względem oświadczenie min. Zaleskiego, udzielone dziennikowi wiedeńskiemu, przyjęte było w Paryżu z powszechnym uznaniem.

„Temps” stwierdza, że Zaleski oddał nie tylko usługę Polsce, ale położył również kres intrydze niemieckiej, która przez rozstawianie wrogich pogłosek o froncie przeciwsowieckim pragnęła za jednym zamachem uderzyć w Anglję za zbliżenie się jej do Polski, oraz uderzyć w Polskę przez podniecenie sowieców.

Kategoryczne zaprzeczenie min. Zaleskiego — dodaje „Temps” — zamyka polemikę w sprawie rzekomego frontu przeciwsowieckiego.

Zapowiedziana w Genewie wizyta Macaryka w towarzystwie Benesza, którego nie spodziewano się na obecnej sesji, uważana jest za chęć Czechosłowacji wyjścia z rezerwy, w której trzymała się od dłuższego czasu.

Stwierdzono wreszcie, że Niemcy nie będą usiłowali wprowadzać do obrad języka niemieckiego, ponieważ Ameryka Południowa, Włochy oraz Szwecja, wystąpiłyby z analogicznymi żądaniem co do swych języków.

Powrót Brianda do Paryża spodziewany jest we czwartek.

Pierwsze narady poufne

GENEWA, 6 marca. (Tel. wł. „Gł. Pol.”).

Wczoraj w pół godziny po przyjeździe, Briand złożył bilet ministrowi Zaleskiemu.

W parę godzin potem minister Zaleski rewizytował Brianda.

Rozmowa miała charakter towarzyski, ale podczas rozmowy tej Briand zaznaczał konieczność stałego kontaktu pomiędzy ministrem Francji a Polską, oraz zapowiadał go o swych niezmiennych uczuciach przyjaźni dla Polski.

Rozmowy Brianda ze Stresemannem, tudzież Stresemanna z Chamberlainem trzymane są jeszcze w tajemnicy, wiadomo jednak, że Stresemann w rozmowie poufnej z dziennikarzem niemieckim oznajmił, iż poruszał najważniejsze sprawy polityki bieżącej, a nawet, jak się podobno wyraził, odległe geograficznie, zaznaczając przy tem, że pierwsze miejsce w rozmowach zajęła sprawa Saary.

W kołach niemieckich wyjąją przekonanie, iż Stresemann pewien jest osiągnięcia kompromisu.

Delegacja niemiecka daje do zrozumienia, iż kwestji Nadrenji nie będzie poruszała obecnie, uważając ją za kwestję dalszej przyszłości.

Rokowania w sprawach gdańskich w Ionie komitetu i podkomitetu finansowego trwają. Rezultatów konkretnych przed środą nie można oczekiwać.

Pierwsze posiedzenie

GENEWA, 7.3. (Tel. wł. „Głosu Polskiego”). W dniu dzisiejszym odbyły się dwa posiedzenia: jedno poufne i jedno jawne.

Na posiedzeniu poufnym rozpatrywano sprawę mandatów i ustalono porządek dzienny obrad obecnej sesji.

Na posiedzeniu jawnym przyjęto bez dyskusji wniosek komisji mandatowej w sprawie administracji Iraku, oraz rozpatrywano sprawy finansowe Gdańska.

Informacji o naradach, dotyczących stosunków polsko-niemieckich dotąd niema.

Dziś miała miejsce dłuższa konferencja pomiędzy p. Stresemannem, a p. Briandem. Szczegóły tej konferencji nie są jeszcze znane, wiadomo jedynie, iż w toku rozmowy omawiano również kwestję podjęcia polsko-niemieckich rokowań handlowych.

Parlamentarzyści polscy we Francji



Delegacja w komplecie po przyjęciu u prezesa izby deputowanych.

Manifestacje francuskie na cześć marsz. Piłsudskiego

TULUZA, 7.3. (Tel. wł. „Głosu Polskiego”). Przejazd wycieczki parlamentarzystów polskich przez południe Francji przyniósł niektóre interesujące szczegóły.

Po przybyciu z Orleanu do Bordeaux powitano gości na dworcu, poczem w ratuszu, gdzie przemawiał mer, deputowany Marquet, odpowiadali pp. Kiniorski, Niedziałkowski i Nowak. W Bourges wszystkie tramwaje ozdobione były banerami polskimi. Przemówienia na przyjęciu wygłaszali: pos. Liberman, sen. Kiniorski, oraz prezydent. W temże mieście wogóle po raz pierwszy w czasie całej wycieczki tłum w sympatyczny sposób manifestował.

Kulminacyjnym punktem wycie-

czki na południu Francji było przyjęcie wydane w Cahors, gdzie tłum entuzjastycznie akklamował Polskę przed ratuszem, udekorowanym naszymi chorągiewkami. Na sali ratuszowej, obok portretu Gambetty, widniał portret marszałka Piłsudskiego w barwach narodowych. Mer, deputowany De Monzie, wygłosił wielką mowę, stwierdzającą niespożyte zasługi marszałka Piłsudskiego, sławił czyn marszałka jako akt naprawy Polski. Nie wychodząc za ramy swojej tezy, polecał parlamentowi polskiemu uzgodnić polityki poszczególnych partii z ideologią, wcieloną w bohaterze narodowym, wreszcie zakończył deklaracją o niepodzielności doniosłości całokształtu

— sejm — Piłsudski dla Francji.

Tuluza przygotowała na przyjęcie parlamentarzystów niespodziankę w manifestacji komunistów na dworcu zresztą od wczoraj zapowiedzianą plakatami. Po uroczystym przywitaniu wycieczki w poczekalni przez mera, prasę i delegację studentów polaków, przy wsiadaniu do powozów rozległo się kilkanaście gwizdów, przypominających coś między gwizdawką policyjną, a piszczałką kozacką. Publiczność bardzo nieliczna powstrzymywała się od wszelkich okrzyków. Przygotowane powozy natychmiast zawiozły wycieczkę w śródmieście, gdzie odbędzie się galowe przedstawienie „Wilhelma T...”

Zmiany na wyższych stanowiskach w kancelarii cywilnej prezydenta i prezydium rady ministrów

Nasz warsz. koresp. telefonuje: Z dobrze poinformowanych kół politycznych dowiadujemy się, że w najbliższym czasie nastąpić mają dwie zmiany na wyższych stanowiskach państwowych. Mianowicie zapowiadana już od dłuższego czasu dymisja dr. Wacława Grzybowskiego ze stanowiska szefa gabinetu wicepremiera nastąpić ma w najbliższym czasie, podobno tym razem już nieodwołalnie. Dr. Grzybowski przeniesiony ma być na inne stanowisko w służbie państwowej, prawdopodobnie na stanowisko reprezentacyjne w dziale dyplomatycznym.

Równocześnie mówi się o ustąpieniu szefa kancelarii cywilnej p. Dzieciotłowskiego, który również przeniesiony będzie na inne stanowisko w służbie państwowej. Poglóska ta, która wy daje się nieprawdopodobną, jest narazie co najmniej przedczesna. W urzędowych kołach nic o niej dotąd nie wiadomo.

Zabójca Józefa Dobranckiego skazany przez sąd apelacyjny na 8 lat więzienia

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

W dniu wczorajszym sąd apelacyjny w Warszawie rozpatrywał sprawę robotnika Stanisława Jabłońskiego, oskarżonego o zabójstwo fabrykanta Józefa Dobranckiego, w Łodzi. Sąd okręgowy w Łodzi jak wiadomo, skazał Jabłońskiego na 11 lat ciężkiego więzienia. Sąd apelacyjny wczoraj zmniejszył tę karę do 8 lat.



Dziś potężna Premjera! — Dziś potężna Premjera!
Największa sensacja sezonu!

DJABELSKI CYRK

(Arena hańby)

Wielki dramat ludzkich namiętności.

W roli głównej: **NORMA SHEARER**

Niewidziane dotąd sceny cyrkowej!
 Do łez wzruszająca treść!
 Grozą przejmujące epizody wojny światowej! Sceny mrozące krew w żyłach! Lwy, tygrysy, słonie, małpy i inne dzikie zwierzęta na arenie!

Orkiestra symfoniczna pod kierunkiem — p. M. CHWATA. —



14-ta loteria państwowa

V klasa — 23 dzień
 Główniejsze wygrane

- 100.000 zł. nr. 79628.
- 25.000 zł. nr. 31889.
- 10.000 zł. nr. 9515.
- 5.000 zł. nr. 20866 29793.
- 3.000 zł. nr. 9802 76424.
- 2.000 zł. nr. 1273 2700 43517 49965.
- 1.000 zł. nr. 12425 35176 54446 71250.
- 600 zł. nr. 6682 31604 41407 43067 47447 64299 75582 75720.
- 500 zł. nr. 31811 35600 37309 51441 55862 76209.

Wybory zarządu obwodu związku strzeleckiego

Zarząd obwodu związku strzeleckiego w Łodzi zawiadamia swych członków, że w dniu 12-go marca 1927 r. odbędzie się wybór nowego zarządu obwodu w pierwszym terminie o godz. 17-ej, a w drugim o godz. 18-ej przy ul. Sienkiewicza 3-5 (lokal własny).

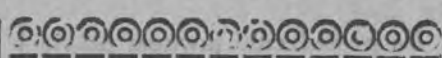
Nagroda literacka Łodzi

Zebranie dyskusyjne komitetu

Celem ułożenia projektu regulaminu komitetu nagrody literackiej m. Łodzi, odbyło się w dniu 4 b. m. w gabinecie p. prezydenta M. Cynarskiego zebranie dyskusyjne miejscowych członków komitetu, w którym wzięli udział członkowie komitetu pp.: prezydent M. Cynarski, prof. A. Grzymała-Siedlecki, prof. Z. Lorentz i red. Cz. Gumkowski, a nadto — dyr. B. Gorczyński i red. M. Tarłowski.

Po zagajeniu obrad przez p. prezydenta przystąpiono do dyskusji nad projektem regulaminu, w wyniku której ustalono najważniejsze wytyczne projektu, dotyczące terminów skompletowania się i posiedzeń komitetu, trybu zgłaszania kandydatów, sposobu głosowania nad wyborem laureata i t. p.

Projekt regulaminu rozesłany został wszystkim członkom komitetu, który — w myśl przyjętego przez radę miejską statutu nagro-



Miejski Kinematograf Oświatowy

Wodny Rynek (róg Rokicińskiej)
 Dojazd tramwajami 6 i 10.
DLA DOROSŁYCH:
 Od wtorku, d. 8 do 14 marca 1927 r. włącznie
 Dramat w 10 ciał aktach na tle powieści Aleksandra Błazińskiego
„CZERWONY BŁAZEN”
 w roli głównej Helena Makowska oraz zespół teatru „Qui pro quo”

Następny program:
„KURJER CARSKI”

Początek seansów dla młodzieży codziennie o godz. 3 i 5 (w soboty i niedziele o godz. 1 i 3 pp)

CYRANO de BERGERAC

nscenizacja dramatu E. ROSTANDA
 Naukowe seanse bezpłatne dla młodzieży szkół powszechnych odbywają się codziennie o godz. 15.30 i 15.
 Ilustracja muzyczna pod kierunkiem CLAPINSKIEGO.



dy literackiej m. Łodzi — na pierwszym swem posiedzeniu uchwalił regulamin komitetu w ostatecznym brzmieniu.

W roku bieżącym doroczne posiedzenie komitetu odbędzie się prawdopodobnie w końcu miesiąca marca.

Doroczne walne zebranie związku inwalidów wojennych R. P. w Łodzi

W dniu 6 marca r. b. odbyło się doroczne walne zebranie okręgowego koła związku inwalidów wojennych w Łodzi.

Zebranie zagałę dotychczasowy przewodniczący okręgowego koła w Łodzi p. Józef Skarżyński krótkim przemówieniem określając cel i ważność zebrania, w zakończeniu zaś powołał na przewodniczącą zebrania p. Fr. Pawlaka, który został przyjęty jednogłośnie.

Po przyjęciu odczytanego proto-

kułu z poprzedniego zebrania przez zebranych, kolejno zdawali sprawozdania członkowie ustępującego zarządu i komisji rewizyjnej, poczem wywiązała się długa i ożywna dyskusja, gdzie poszczególne członkowie domagali się daleko idących udogodnień związanych z ich położeniem materialnym. P. J. Skarżyński dał wyczerpujące wyjaśnienia małkon-tentem, że sprawy ich przez władze związkowe są załatwiane w myśl ich interesów.

Wniosek komisji rewizyjnej o udzielenie absolutorjum i wyrażenie uznania ustępującemu zarządowi za ofiarną pracę został jednomyślnie przyjęty.

Z kolei zebranie przystąpiło do wyboru nowego zarządu, którego skład pozostał prawie niezmienny. Na zakończenie zebrania wzniesli trzykrotny okrzyk na cześć prezydenta R. P. i marszałka Józefa Piłsudskiego.

Beethoven jako „Apostoł idealizmu”

(Z racji setnej rocznicy śmierci genialnego twórcy)

Odczyt dr. Reissa twórcy dzieła o Beethovenie, urządzony staraniem związku zawodowego nauczycieli muzyki, zgromadził w sali konserwatorium (o dziwo!) liczących słuchaczy.

Prelegent określił we wstępie swego przemówienia geniusz Beethovena, którego tryumf od wieś-tudziesiątek lat jest bezsporny i bezgraniczny, obrał sobie jednak za temat nie potęgę jego twórczości, lecz potęgę jego ducha „Kultur-macht”, jak ją Niemcy nazywają, a do której zbliżenie się jest koniecznością wychowawczą, jeśli już nie koniecznością duchową, jakby dla kontrastu wobec zdziczenia obyczajów i upadku kultury powojennej. Gdyby pedagogia kształciła nie tylko umysł, ale i duszę, Beethoven — ten apostoł idealizmu — zająłby w szkole miejsce takie, jakie w szkole dawnej zajmował Homer.

Beethoven — to człowiek nowy, dla współczesnych niezrozumiały, podobnie jak jego VII symfonia, o której wielki Karol Maria Weber wyraził się, że jest dojrzałą dla

pacholkiem w rodzaju Joh. Seb. Bacha, który w swych skryptach do dworu kreślił się jako „najpodańszy parobek”, a Mozart, proszący arcybiskupa salcburskiego o urlop dla poratowania zdrowia, został przez tegoż spoliczkowany za opryskliwą uwagę, spowodowaną odmową urlopu. Beethoven stawał się wyżej i okoronowanymi osobami czemu wielokrotnie dał wyraz swojemu zachowaniu wobec dworu. Wobec twórczych światów muzyki beethovenowskiej stał współczesni jak wobec nierozwiązalnej zagadki. Do Beethovena nie można się zbliżyć bez uczucia tajemnego lęku i majestaticznej grozy. Beethoven przytłacza i druzgoce wprost, jakby moc nadprzyrodzona, jest w niej jakaś zbrodnicza siła” — wyraził się Brahms, a tegoż zdania był i Chopin. O ile Mozart i Haydn pisali swe dzieła przeważnie na zamówienie, nie czynił tego nigdy Beethoven, podobnie jak nie mógłby nigdy skomponować muzyki do błahego i płytkiego tekstu jak czynił to Mozart. Jego sztuka narodziła się z bólu, a „Coriolan” jest buntem życia i energii.

Wszystko, co Beethoven stworzył oparte jest na kryterjach natury psychologicznej, a ewolucja

jego twórczości jest ciągle doskonalszym i wyzwaniem z więzów materialnej zmysłowej formy dźwięku a jak trafnie określił Heine, muzyka jego była agonją materialnego świata.

O ile wcześniejsze utwory mistrza z Bonn były nacechowane patosem (sonata C - moll), to ostatecznie odznaczały się coraz większą pogodą ducha i wzlotem ku szczytom wysubtelnionej do ostatecznych granic poetyckiej myśli.

Do zamiennych cech charakteru Beethovena zalicza prelegent nadzwyczajne poczucie obowiązku społecznego, miłości do bratan-ka, który przysporzył mu dużo kłopotu w życiu oraz wieczna erotyczna tęsknota za sercem kobiety, co widoczne jest z dedykacją jego sonat i z cyklu sześciu pieśni „An die ferne Geliebte” o wysokim polocie nastroju. Życie nie pozwoliło mu na zaspokojenie tej tęsknoty. Drugim źródłem gnębiących zmagani i mrocznego zwątpienia była utrata słuchu już w 25 roku życia.

Pod wrażeniem tego nieszczęścia spisał Beethoven testament, malujący z całą świadomością grozę samopoczucia. Słowa tego rozpaczonego dokumentu to słowa straszne bezmiarem swego bólu:

„Ludzie! którzy uważacie mnie za obłądnego mizantropa, jakże krzywdę mi wyrządzacie! Nie mogę przecież powiedzieć: mówcie do mnie głośniej, ja który powinienem mieć słuch o wiele doskonalszy od innych. Dlatego wybaczyć że się od was usuwam. Jaki to ból, gdy ktoś stoi koło mnie i zdaleka słyszy płynące z płuca głosy fujarki pastuszej, a ja — nie słyszę nic! Nie wiele brakło, bym kies położył życia, lecz ona — sztuka” wstrzymała mnie od tego kroku. Nie mogę porzucić świata dopóty dopóki nie wypiewam wszystkiego, co gra w mojej duszy”

Tak namiętym okrzykiem wyładował się rozpaczny szal obłądnego bólu. Ale tu nastąpił przełom: zwyciężyła wola do życia i uśmiechem promiennej aureoli ozłociła jego twórczość. Beethoven muzyk przeobraził się w natchnionego wieszca.

Odczyt dr. Reissa, wygłoszony potoczystym, pięknym językiem, spotkał się z objawami uznania i zadowolenia w postaci przeciągłego oklasku.

F. Hal.

Dziś! Dziś! Wielki film produkcji Europejskiej!



Dziś! Dziś! Wielki film produkcji Europejskiej!

„Ciemnista droga kobiety”

Wzruszający dramat erotyczno-sensacyjny w 12 wielkich aktach wytwórni „Ottol-Film“ w Wiedniu. W roli głównej uosobienie piękna ulubienica publiczności gwiazda ekranu

HR. AGNES ESTERHAZY oraz Marja JOHNSON

Film ten wywiera na każdym widzu silne wrażenie Miłość—za głosem serca i Miłość—za głosem rozumu Potęgą miłości macierzyńskiej. Życie w zamkach i życie w spelunkach. Koncertowa gra artystów! Bogata wystawa, cudowna natura.

Od godziny 4.30 do 5-ej ceny miejsc od 50 gr. Od godziny 4.30 do 5-ej ceny miejsc od 50 gr.

Wziął posag bez zamiaru małżeństwa Posiedzi za to w więzieniu 1 i pół roku

W dniu wczorajszym sąd okręgowy w Łodzi, pod przewodnictwem sędziego Korwin-Korotkiewiczza, rozpatrywał sprawę 24-letniego Jakóba Bienera, oskarżonego z art. 591 części III K. K. W kwietniu r. 1924 Jakób Biener zawarł z 25-letnią Ruchlą Abbe (Południowa 6), przyczem ślub miał odbyć się po upływie kilku miesięcy. W dniu swych zaręczył Biener zażądał od matki swej narzeczonej 500 dolarów tytułem a conta posagu. Matka zgodziła się i w dwa dni po zaręczynach wręczyła przysięmu zięciowi 400 dolarów, obiecując mu wręczenie reszty gotówki orazumeblowany pokój z kuchnią w dniu ślubu. Po otrzymaniu pieniędzy Biener więcej się nie pokazał u państwa Abbe, przyczem okazało się, iż wogóle nie miał zamiaru ożenić się z Ruchlą i zaręczył się jedynie w tym celu, aby wydłubić od matki swej narzeczonej większą sumę pieniędzy. Ponieważ Biener odmówił państwu Abbe zwrotu 400 dolarów, lub ożenił się z córką ich, Ruchlą, państwo Abbe powiadomiło o oszustwie urząd prokuratorski.

Na rozprawie sądowej oskarżony nie przyznał się do winy, wyjaśniając, iż pieniędzy sobie nie przywłaszczył, gdyż słusznie mu się należał z tytułu obiecanego posagu, i o ile rodzice jego narzeczonej dopłacą mu pozostałą sumę i dadzą mu umebłowany pokój z kuchnią, to zdecydowany jest ożenić się z panną Ruchlą, chociażby zaraz. Aleksander Piotrowicz, były współnik oskarżonego oraz Piłkus Raskman, zeznali pod przysięgą, iż Biener nie miał wogóle zamiaru ożenić się z panną Ruchlą i że zaręczył się jedynie w tym celu, ażeby wydłubić pieniądze. Powód cywilny, adwokat Pełka, wniósł akcję cywilną o przyznanie kilijentowi jego, p. Abbe, 400 dolarów, które oskarżony Biener sobie przywłaszczył. Po wysłuchaniu mowy obrońcy oskarżonego, adwokata Kreppla i mowy prokuratora Kawczaka, sąd wydał się na naradę, po której ogłosił wyrok, skazujący 24-letniego Jakóba Bienera na półtora roku więzienia i zapłacenie poszkodowanym małżonkom Abbe 320 dolarów (r).

Tyfus i odra Zachorowania na choroby zakaźne w Łodzi

W ubiegłym tygodniu, t. j. od 27 lutego do 5 marca r. b. włącznie, zgłoszono do oddziału sanitarnego przy wydziale zdrowotności publicznej, następujące wypadki chorób zakaźnych: dur brzuszny 3 wypadki; płonica — 32, błonica — 12 dżółticy karku — 1, odra — 36, róża — 1.

Uczą się od nas uśmiercać szczury

Wobec pomyślnego rezultatu, jaki osiągnięto podczas akcji walki ze szczurami, przeprowadzonej przez samorząd łódzki w grudniu roku ub., cały szereg gmin samorządowych, którym dokuczyły szkodliwe gryzonie zwraca się do oddziału sanitarnego przy wydziale zdrowotności publicznej z prośbą o udzielenie im informacji w tej sprawie. M. in. zwróciły się magistraty miast: Torunia, Środy w Wielkopolsce oraz powiatowa kasa chorych w Pabjanicach.

Kursy sanitarne Czerwonego krzyża

Sekcja siostr okręgu łódzkiego zawiadamia, że w związku z otwarcieniem kursów sanitarnych podania o przyjęcie wraz z odpisami świadectw szkolnych przyjmowane będą do dnia 8 b. m. Wobec tego uprasza się wszystkich o jaknajwcześniejsze składanie podań i jaknajwcześniejsze zapisywanie się na wykłady, ponieważ Czerwony krzyż urządza tylko raz do roku kursy sanitarne. Podanie przyjmuje biuro Czerwonego krzyża, Piotrkowska 96, w godz. od 9 — 3 pp. Kursy rozpoczynają się nieodwołalnie dnia 10 b. m. Wykłady odbywać się będą codziennie w lokalu seminarjum nauczycielskiego, Ewangielicka 11, w godzinach wiezorowych.

Czwartki literackie w miejskiej galerji sztuki

„Czwartek literacki” w miejskiej galerji sztuki w bieżącym tygodniu zajmie znany komedjopisarz, autor „Szkoły”, „Dramatu Kaliny”, „Zakochanego Bałwiera” i t. d., który mówić będzie na aktualny temat, ujęty w formie wykwintnej ironji „Karykatury miłości, tańca i flirtu”. Bilety nabywać już można w sklepie Bermana, Piotrkowska 53.

TEATR, MUZYKA I ZABAWY

TEATR MIEJSKI

Dzisiaj, we wtorek w dalszym ciągu świeżo wystawiona komedja kostjumowa Adama Grzymały-Siedleckiego „Popas króla jegomości”. Ceny zmniejszone. Jutro, w środę, i pojutrze, w czwartek, dwa kolejne przedstawienia dla inteligencji po cenach najniższych (od 50 groszy do 3 zł. 50 gr.). Jutro, w środę, dany będzie dowcipny, fizeyjnny „Jedyny ratunek” Molnara, w czwartek — pełen sentymentu i humoru „Proszeczek wśród bogaczy”. W sobotę komedja amerykańska Manters’a „Najdroższa moja Peg”, w której po kilkumiesięcznej nieobecności wystąpi w roli tytułowej ulubienica publiczności łódzkiej, Stefania Jarkowska. Reżyseruje Konstanty Tatarakiewicz. W rolach ważniejszych pp.: Halina Łapińska, Zofia Tatarakiewiczówna, Jan Bielcz, Tadeusz Krotkie, Lucjan Krzemieński, Jan Mroziński. Bilety od jutra w kasie zamawiać. „Żywy trup” sensacyjny, efektowny dramat Tolstoja, jedno z największych powodzeń obecnego sezonu, grany dotychczas 16 razy przy stałe wypełnionej widowni, dany będzie raz jeszcze na przedstawieniu popołudniowym w najbliższą sobotę. Ceny najniższe (od 50 groszy do 3.50 zł.). Biletu od jutra.

TEATR POPULARNY.

Dzisiaj we wtorek w dalszym ciągu ciesząca się niebywałym powodzeniem „Warszawa w nocy”. Wodewil ten wznowiony na ogólne żądanie bywalców teatru i w sobotę i w niedzielę grany był przy wyprzedanej widowni. Wykonawcy co wieczór zbierają obfite żniwo okłasków. Tryskający humorem i melodyjnością ten wodewil pozostaje na afiszu tylko jeszcze parę dni, potem ustępuje miejsca oryginalnym „Pamiętnikom Szatana”, z której to sztuki próby są w pełnym toku. Jutro przedstawienie dla młodzieży szkół średnich. Grana będzie po raz ostatni sztuka historyczna w 5 obrazach „Ogniem i mieczem”. Ceny miejsc najniższe od 40 do 80 gr. Początek o godz. 4-ej po poł.

OSTATNIE DWA PRZEDSTAWIENIA „QUI PRO QUO”.

Dzisiaj i jutro odbędą się w sali filharmonji ostatnie dwa przedstawienia teatru artystycznego „Qui Pro Quo” z Warszawy pod dyrekcją Jerzego Boczkowskiego. Wystawiona będzie wielka rewja aktualna w 2-ch częściach (16 obrazach) p. t. „No to chodź pan”. Tytuły tych obrazów są następujące: Prolog, Na dwa fronty, Klucz indyjski, Ja panią znam z Otwocka, Zośka, Strażak, Moja sympatja Myszka, No to chodź pan, W winnicy, W swoim repertuarze, Cokolwiek Szopena, Ona gada, Ostatnia dziewczka, Z frajerem, Finał. Kto więc pragnie się szczerze zabawić, niechaj pośpieszy do filharmonji po bilety. Początek przedstawień o godz. 9-ej wieczorem.

CIESZCIE SIĘ, DZIECI

Wobec powodzenia, jakiem cieszą się zawsze komedjki Benedykta Hertza i Wandy Tatarakiewiczówny, spółka ta przygotowała obecnie trzy nowe, nie grane dotąd w Łodzi, komedjki, a mianowicie: „Sen Kazi” czyli „Porcelanowa laleczka i pluszowy niedźwiedź”, „Ninka nie chce iść do szkoły” i „Konik polny i mrówka”. W sobotę, dnia 12-go oraz w niedzielę, dnia 13-go marca, o godz. 4-ej po południu wszystkie te komedjki odegrane będą w sali filharmonji, a prócz autorów wystąpi w nich młoda znakomita artystka dramatyczna i tancerka, Ninka Wilińska. Kasa filharmonji rozpoczęła już sprzedaż biletów.

Co usłyszymy dziś przez radio?

WARSZAWA (falą 1111 mtr.) 15.00—15.25 — Komunikaty: gospodarczy i meteorologiczny. 15.30—16.45 — Stacja nieczynna. 16.45—17.10 — Odczyt p. t. „Zadanie bibliotek publicznych” — wygłosi p. Czerwiniowski. 17.15 — Koncert popołudniowy. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Jana Dworakowskiego oraz Witold Elektrowicz (śpiew i akomp.) i Tadeusz Górzyński (skrzypce). 18.40—19.00 — Rozmaitości. 19.00—19.25 — Odczyt p. t. „Odkrycie i podbój Ameryki” — wygłosi prof. Włodzimierz Dzwonkowski. 19.30—19.45 — Komunikat rolniczy. 19.45—20.10 — Odczyt p. t. „Urządzenia wnętr mieszkanie” — wygłosi p. Jerzy Sosnowski. 20.10—20.30 — Przerwa, Przepuszczanie komunikaty. 20.30 — Koncert. Na zakończenie sygnał czasu. Komunikaty. Koncert wieczorny. Wykonawcy: Kwartet Ozmińskiego (Józef Ozmiński, I skrzypce; Henryk Gołębiowski, II skrzypce; Antoni Kmieć, altówka i Lucjan Budkiewicz, wiolonczela).

Ruch kołowy w jednym urzędzie z wyjątkiem opłat od pojazdów

Jak wiadomo, różniczne agendy, związane z przepisami o normowaniu ruchu ulicznego, należą obecnie do kompetencji rozmaitych wydziałów magistratu, a nadto, niektóre z nich załatwiane są przez urząd wojewódzki (okr. dyr. robót publicznych) i komisariat rządu. Ponieważ ten stan rzeczy wywołuje komplikacje i trudności zarówno dla odnośnych wydziałów zarządu miejskiego, jak i dla właścicieli dorożek taksometrów oraz samochodów i pojazdów prywatnych — magistrat, na wniosek wydziału przedsiębiorstw miejskich, zainicjował skupienie wszystkich tych agend w jednym urzędzie. W tej sprawie odbyła się w sobotę, dnia 5 b. m., w gabinecie p. wiceprezydenta, inż. W. Wojewódzkiego, i pod jego przewodnictwem konferencja, w której wzię-

li udział pp.: naczelnik wydziału przedsiębiorstw miejskich, inż. E. Berliner, naczelnik wydziału podatkowego E. Richter, oraz kierownik biura wojskowo-policyjnego, K. Rutkowski. W wyniku obrad konferencji uznano za możliwe skoncentrowanie w jednym urzędzie wszystkich spraw dotyczących ruchu ulicznego, z wyjątkiem opłat od pojazdów, które muszą pozostać przy wydziale podatkowym, jako posiadającym odpowiedni aparat urzędniczy, rachunkowy, sekwestracyjny i t. d. Rezultaty konferencji zakomunikowane zostaną okręgowej dyrekcji robót publicznych przy urzędzie wojewódzkim oraz komisariatowi rządu, poczem zwołane będzie szersze zebranie, które ustali ogólne zasady, na jakich miałyby funkcjonować nowy urząd.





Dziś po raz pierwszy w Łodzi
Arcydzieło filmowe
Najnowsza produkcja
1927 roku

HARRY PEEL'A



Dramat cyrkowy w 2 serjach 18 aktach z udziałem dzikich zwierząt. (całość razem)

p. t. **CYRK BEELEGO** w pozostałych rolach:
Eryk Kaiser Titz & Hanni Weisse

Uwaga: Chcąc dać możność szerszym sferom Sz. Publiczności obejrzenia szeregu wybitnych obrazu, które wyświetlamy w Kino-Teatrze „ODEON“, wyświetlamy takowe i w Kinie „CORSO“, gdzie ceny biletów są niższe.



Dziś i dni następnych! Dziś i dni następnych!

Najpiękniejsze arcydzieło świata, cud. bajka wschodu, czarowne fantazja z 1001 nocy

ZŁODZIEJ z BAGDADU

w roli głównej Douglas Fairbanks najbardziej rasowy artysta ekranu. Orkiestra symfoniczna powiększona

Niniejszym podajemy do wiadomości P. T. Klienteli, iż utworzyliśmy
w Łodzi, przy ul. Pomorskiej Nr. 18,
hurtowy skład fabryczny wyrobów
porcelanowych fabryki
„Cmielów“.
Na składzie posiadamy bogaty wybór porcelany stołowej, białej i malowanej. — Szybka, tania i punktualna dostawa.

„CMIELOW“
Sz. P. Gurman i J. A. Fajngold
Łódź, ul. Pomorska № 18
tel. 56-89.
Sprzedaż wyłącznie kupcom.

BANK

Dyskontowy Warszawski

zawiadamia, że przystępuje do wymiany dotychczasowych akcji markowych (wzgl. rublowych) na nowe akcje złotowe z zachowaniem warunków następujących: za każde 8 akcji dotychczasowych z talonem i kuponami dywidendowymi za rok 1926 i następną latą wydana będzie jedna akcja wartości imiennej 100 złotych z talonem i kuponami dywidendowymi na 10-letnie 1926-1933 roku włącznie.

Akcjonariusze składają swoje akcje j. w. przy deklaracjach podwójnych, ważnie podpisanych, z wyszczególnieniem numerów w porządku arytmetycznym, poczynając od numeru najniższego, w Kasie Głównej Instytucji Centralnej w Warszawie, przy ul. Fredry Nr. 8, od godz. 10-14-ej

1415

SALA FILHARMONJI

W sobotę dn. 12 marca o g. 4 ppół. 2 PRZEDSTAWIENIA 2 W niedzielę dn. 13 marca o g. 4 ppół.

Odegrane będą pierwszy raz w Łodzi

NOWE KOMEDYJKI

ze śpiewami i tańcami
z osobistym występem autorów:
świetnego bajkopisarza **Benedykta HERTZA**
i znanej artystki scen Warszawskich
Wandy Tafarkiewiczówny
(Kierownik audycji dziecięcych „Polskiego Radjo“) z udziałem znakomitej 10-letniej dramatycznej artystki oraz młodocianej „gwiazdy“ filmowej odtwórczyni roli „Krysi“ w słynnym filmie „Orle“
Ninki Wilińskiej

PROGRAM:
Sen Kazi czyli Porcelanowa Łalka i Pluszowy Niedźwiędź (Obr. fantastyczn.
KONIK POLNY i MRÓWKA
Komedyjka w dwóch odsłonach p. g. bajki Ezopa
Ninka nie chce iść do szkoły
(Komedyjka)
Tańce laleczki i konika polnego wykona **NINKA WILIŃSKA**.
Bilety do nabycia w kasie Filharmonji.

SALA FILHARMONJI

Nieodwołalnie ostatnie dwa występy
Teatru artystycznego

„QUI PRO QUO“

WTOREK, dnia 8-go oraz
ŚRODA, dnia 9 marca o godz. 9 wiecz.

NO TO CHODZ PAN!

Wielka rewja aktualna w 2-ach aktach
(16 obrazach)
Napisali Dr. Pietraszek i M. Hemar

| | |
|--------------------|-------------------------|
| 1. Prolog | 9. No to chodź pan |
| 2. Na dwa fronty | 10. W winnicy |
| 3. Klucz indyjski | 11. W swoim repertuarze |
| 4. Ja panią znam z | 12. Cokolwiek Szopena |
| 5. Zośka | [Otwocka] 13. Ona gada |
| 6. Strażak | 14. Ostatnia dziewczina |
| 7. Moja sympatja | 15. Z fajerem |
| 8. Myszka | 16. Final |

Bilety sprzedaje kasa Filharmonji.

Zarząd Gminy wyzn. żydowskiej m. Łodzi

wzywa **płatników składki gminnej, zamieszkałych przy ulicach: Zachodniej, Zielonej, Zielonego Rynku, Zawadzkiej, Zamenhofa, Zgierskiej**, aby dla uniknięcia zbytecznych kosztów, wpłacili w ciągu 8 dni, od dnia dzisiejszego, zaległą **składkę gminną za 1926 rok** do kasy Łódzkiego Banku Dyskontowego przy ul. Piotrkowskiej 43.

Po upływie tego terminu składka podwyższona zostanie w myśl reskryptu Ministerstwa W. R. i O. P., z dnia 6.II i 25.II 1924 roku o 20% i wraz z kosztami (15%) i karami za zwłokę ściągnięta zostanie w drodze egzekucji przymusowej.

968 Łódź, dnia 8 marca 1927 roku.

Do akt. № 166 1927 roku.

Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, Jan Rzymowski, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Sienkiewicza 67 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 17 marca 1927 roku od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. 6-go Sierpnia № 14 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Aleksandra Wasiljewy, i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 890.— Łódź, dnia 5 marca 1927 roku.
Komornik Jan Rzymowski.

Dr. B. Knichowiecki

chor. dzieciinne powrócił 1454 2
Andrzeja 5, tel. 19-20.

Ogłoszenia drobne:

STUDENT

udziela lekcji w zakresie klas 8-ty
Specjalność: łacina, matematyka polski. Postępy gwarantowane Baum, Zawadzka 21. 1410-2

NAUCZYCIELKA

szkoły prywatnej przyjmie korepetycje.
Oferty do adm. „Głosu“ sub Nauczycielka“ 1417-2

POKÓJ

umeblowany z osobnym wejściem, Wólczańska 91, m. 40. 1435-2

SPÓŁNIKA

energicznego z kapitałem 2000 zł do dobrego interesu poszukuję. Wiadomość: Biuro „Argus“, Piotrkowska 90

PIERWSZORZĘDNY

szewc-krojczy, znający kamasznicstwo poszukuje zajęcia jako majster. Może być na wyjazd Łask. zgłoszenia do „Głosu“ pod „Pierwszorzędny“ 1405-2

ZDOLNA

krawcowa na białinę i garderobę przyjmie szyć w domu prywatnym. Wy-maganie skromne. Sienkiewicza № 59 Kaliska. 1414-1

CHŁOPIEC

potrzebny do tapicerza za wynagrodzeniem. Narutowicza 15 poprzeczna o-cyna I piętro. 1351

POTRZEBNI

chłopcy na posyłki. Wiadomość, ulica Napiórkowskiego № 42, m. 5. 1409

ZAGINAŁ

białe pies, Szpic Proszę odprowadzić za wynagrodzeniem Nowo-Zarzewska № 511 148*

ALBORIL

samodziałający
środek do prania

1436-4

Teatr Świetlny „VICTORJA“

ul. Kilińskiego 211.

Od wtorku 8-go marca do niedzieli włącznie
Zakończenie dramatu
INDYJSKI GROBOWIEC
II ga i ostatnia seria p. t
TYGRYS z ESCHAPURY
w 10 wielkich aktach.
Film ten zwyciężył wszystkie ekra-ny. Przekonał wszystkich niedo-wiarków kina!
Od wtorku 15 marca r. b.
Następny program: „**Pojedynek Freda Thomsona z Elmo Lincolnem**“ oraz „nad program“
Początek seansu o g. 6-ej, w sobotę o 4.30, w niedzielę, o 2-ej po pol
Ceny miejsc od 40 gr. do zł. 1.20.

PRZEKŁAD BOY-ŻELEŃSKIEGO

BRANTOME

Żywoty pań swawolnych
2 tomy podwójne po zł. 1.— gr. 90 do nabycia we wszystkich księ-garniach.

Lekarz dentysta
M. Karabanow
Wschodnia 31, tel. 59-09
przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz.
Ceny kliniczne. 6401-2

Nasiona

perwszej jakości, rolne, traw, drzewa tytoni, warzywne i kwiatów, oraz narzędzia i przyrządy (ogrodnicze) polecają sklepy **L. Jasińskiego**, prowadzone od 1870 r. w **Łęczycy**, ulica Poznańska 30, i w Łodzi ul. Andrzeja № 10. Cenniki rozsyłane są bezpłatnie.

| | |
|---|--|
| Dr. med. P. BRAUN specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłucowych, (leczenie światłem — lampa kwarcowa) przyjmuje od godz. 9-11 i od 5-8 Południowa 23 Tel. 40-26. | Dr. med. LAJCHTER Konstantynowska 9. Tel. 49-66. STOMATOLOG Chor. szerek, dziąsel, podniebieni, zębodołów i t. p. Od 11-1-5 i 8-9 w Wniedziele 11-2. |
|---|--|

Kino Spół. Prac. Państw.

Sienkiewicza 40.

Od wtorku, 8 marca, do poniedziałku. 14 marca 1927 r.

Wielki wspaniały program:
„**Matężństwo grobem miłości**“
Dramat wszystkich czasów w 9-ciu wielkich aktach.

W roli głównej: W roli głównej: **Milton Sils i Collen Moore.**
Nad program: Nad program:
„**Harold Lloyd na pustyni**“

ANONS: Następnny program:
„**Kobieta bez skazy**“